Należytość pocztowa opłacona gotówką. Wypożyczanie pisma u sprzedawcy jest nadużyciem.
Rok II. Dębica, dnia 15 grudnia 1933 r. Nr. 24.

NUMER POJEDYNCZY 20 gr.
Prenumerata: roczna . . . 4 — zł. kwartalna . . 1 10 zł.

Taryfa ogłoszeniowa
1/4 str. 20 zł. 1/8 str. 12 zł. 1/16 str. 8 zł 1/32 str. 6 zł. 1/64 str. 4 zł.

ECHO Z NAD WISŁOKI

DWUTYGODNIK KOŁA MIEJSCOWEGO ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY OKRĘGU KRAKOWSKIEGO
POŚWIĘCONY
SPRAWOM KULTURALNO-OŚWIATOWYM, SPOŁECZNYM I GOSPODARCZYM

Adres redakcji i administracji: Prof. Stanisław Wiśniewski, Dębica.

Zadania i cechy Banku Akceptacyjnego

na podstawie referatu St. Sadkowskiego.

Wzajemna zależność pomiędzy wzrostem trudności płatniczych a spadkiem zaufania.

W okresach dużych trudności płatniczych — gdy zmniejsza się lub zanika powszechna dochodowość — warunki kredytowe stają się coraz trudniejsze, gdyż zaufanie wierzycieli w miarę pogarszania się sytuacji stopniowo maleje, co jest rzeczą najzupełniej zrozumiałą, ponieważ ze spadkiem dochodowości maleje również wartość tego, co dłużnicy posiadają. Mówimy wtedy o pogarszaniu się stosunków kredytowych ogólnych pod wpływem okoliczności niezależnych od woli dłużnika.

Przy pogarszaniu się stosunków kredytowych wierzyciele nietylko nie chcą dawać nowych kredytów, lecz domagają się spłaty dawnych. Zjawisko to znamy wszyscy dobrze z lat ostatnich. Podczas gdy dochody dłużnika i wartość jego majątku maleją, ze strony wierzycieli wzrasta nacisk o zwrot długów, wymagane są dodatkowe zabezpieczenia, rozpoczynają się wreszcie dochodzenia na drodze sądowej, a kończy się licytacją majątku dłużnika.

Nie można się dziwić wierzycielom, którzy najczęściej podejmują wymienione powyżej kroki w celu zabezpieczenia lub uratowania swej należności, jednakże niecierpliwość i nadmierna ostrożność wierzycieli pociąga za sobą nieraz skutki niesłychanie szkodliwe dla ogółu, a nawet i dla nich samych.

Dla wyjaśnienia tej sprawy, najlepiej rozpatrzeć parę przykładów, wziętych z przebiegu obecnego przesilenia.

Wiemy dobrze, jakie bywały następstwa przymusowej sprzedaży jakiegoś gospodarstwa. Cena, po której nastąpiła sprzedaż — zwykle niepomiernie niska — wpływała niekorzystnie na wartość sprzedażną wszystkich gospodarstw w danej okolicy i wierzyciele tych gospodarstw zaniepokojeni o swoje należności, tracąc zaufanie do wartości zabezpieczenia, jakie stanowią gospodarstwa spadające w cenie, rozpoczynali wycofywanie swych należności, nawet od dobrze wypłacalnych dłużników. Ci oczywiście nie mogli podołać nadmiernym wymaganiom i gospodarstwa ich zkolei szły pod młotek, a wtedy, przy spadku ceny, część wierzytelności, nawet dotychczas dobrze zahipotekowanych, nie znajdowała pokrycia i wierzyciele, zniszczywszy majątek dłużnika, sami ponosili również znaczne straty.

Weźmy inny przykład: wierzyciele po żniwach zajęli dłużnikom zbiory i zaraz na jesieni doprowadzili do sprzedaży znacznych partyj zboża z licytacji. Wskutek nadmiernej podaży miejscowe ceny zbóż spadały coraz bardziej, niezależnie od cen krajowych; nastąpił wyścig sprzedaży, gdyż zajęte zboże traciło z dnia na dzień na wartości; w rezultacie dłużnicy ponieśli poważny uszczerbek, a wierzyciele wskutek spadku cen wydobyli zaledwie część swych należności i wprowadzili swych dłużników w bardzo trudne położenie, stawiając przez to resztę swoich i cudzych należności pod znakiem zapytania.

Gwałtowne ściąganie należytości może się odbić szkodliwie na interesach nietylko dłużników, ale i wierzycieli.

W rozwoju obecnego przesilenia widzieliśmy, jak omawiane powyżej przykłady przebiegały w życiu. Załamanie się zaufania wierzyciela do dłużnika, zresztą w wielu wypadkach najzupełniej usprawiedliwione, wzmogło w znacznym stopniu trudności, wobec których postawiło nas przesilenie.

Jeżeli trudności płatnicze zmniejszają zaufanie wierzycieli, to z drugiej strony brak zaufania ze strony wierzycieli przyczynia się w znacznym stopniu do wzrostu trudności płatniczych.

Zamrożenie wierzytelności.

Przy stałym nacisku ze strony wierzycieli, a wobec trwających trudności płatniczych, odmowa zwrotu długu w terminie staje się zjawiskiem coraz bardziej powszechnem. W tym stanie rzeczy, wobec przejściowego spadku wartości tego, co dłużnik posiada, wierzyciel nie może nieraz wydobyć swej należności nawet przez licytację majątku dłużnika. Często wierzyciel zdaje sobie sprawę, że wycofanie nawet części długu byłoby równoznaczne z ruiną dłużnika i z tego względu nie ucieka się do przymusu. W ten sposób powstaje szereg należności niespłaconych w terminie, dla których znaleziono specjalną ogólną nazwę „wierzytelności zamrożonych".

Zamrożenie wierzytelności jest zjawiskiem niepomyślnem zarówno dla wierzycieli, jak i dla dłużników.

Konieczność połączenia akcji pomocy dla rolnictwa z odbudową zaufania.

Dla dłużników, jak i dla wierzycieli najprzykszejszy i najbardziej niepewny jest stan taki, przy którym na jednym dłużniku ciążą rozmaite, co do terminu i sposobu zabezpieczenia, długi, i to w stosunku nie do jednego, lecz do szeregu wierzycieli. W takich wypadkach, gdyby to wogóle było wykonalne, wierzyciele wycofaliby w Polsce wszystkie swe należności i dopiero potem zaczęłyby się zwolna zawiązywać nowe stosunki kredytowe na podstawie odradzającego się zaufania. Tego rodzaju wyjście jest jednak niemożliwe i dlatego Rząd, w łączności z całą, powszechnie znaną akcją pomocy dla rolnictwa, wydał szereg zarządzeń zachowawczych, utrudniających przymusową sprzedaż gospodarstw rolnych przez wierzycieli, szczególnie jeśli chodzi o sprzedaż po nieproporcjonalnie niskich cenach. Celem tych zarządzeń było utrzymanie przy życiu tych warsztatów rolniczych, które znalazły się w trudnem położeniu nie z winy właścicieli, lecz wskutek przyczyn ogólnych i które będą mogły, przy odpowiednich wysiłkach, spłacić stopniowo swe zobowiązania.

W dzisiejszych warunkach przywrócenie wypłacalności rolniczej może się odbyć na jednej tylko drodze: skoro dawne umowy — jako zbyt uciążliwe — nie mogą być wykonane, muszą być zawarte umowy nowe, przystosowane do zmniejszonej zdolności płatniczej rolnictwa.

Nie naruszając wysokości długu, można więc znacznie zmniejszyć jego ciężar przez obniżenie oprocentowania i rozłożenie spłaty w sposób dogodny dla dłużnika.

Przywrócenie wypłacalności rolniczej leży w interesie obu stron — dłużników i wierzycieli. Jest rzeczą jasną, że o ile dłużnik pracuje, utrzymuje swoje gospodarstwo na poziomie możliwie wysokim i nie umniejsza jego zasobów, to dług jego, jakkolwiek zamrożone, stanowią jednak pewną wartość. Oczywiście, jeśli niema mowy o ich natychmiastowem wydobyciu i niewiadomo wogóle, kiedy spłata nastąpi, to nie przedstawiają one wartości gotówki — są oceniane niżej; dalej jeśli dłużnika szarpią różni wierzyciele, to wiadomo, że najbardziej natarczywi wydobędą odeń więcej, a ustępliwi mniej, dlatego też każdy wierzyciel stara się być jak najbardziej natarczywym, lecz nie każdy to potrai; jeśli wierzyciele doprowadzą do licytacji gospodarstwa, to niektóre wierzytelności znajdą tylko częściowe pokrycie; mogą być i takie, które zupełnie nie będą spłacone. Jednem słowem — wierzytelności u rolników są dziś z różnych względów niepewne, a niepewne wierzytelności nie przedstawiają tej wartości pieniężnej, na jaką opiewają i mogą być oceniane bardzo rozmaicie.

Jeżeli jednak dłużnik dojdzie z wierzycielami do porozumienia, dzięki któremu zmniejszą się doraźne ich wymagania, a dłużnik zacznie płacić dla zabezpieczenia swych zobowiązań, to nastąpi obustronne uspokojenie, gdyż wierzyciele nabiorą przekonania, że nie grozi im utrata wątpliwej dotychczas wierzytelności, a dłużnik będzie mógł spokojnie pracować i stopniowo wypłacać się z długów. Przez porozumienie dłużnika z wierzycielem, wierzytelność odzyskuje swą realną wartość. (C. d. n.),

Oficjalna część Okręgowego Związku Oficerów Rezerwy.

Kraków, Bracka 4. I. p. Tel. 125.50.
Rachunek bieżący w P. K. O. Nr. 410.562. Okręg Kraków. — Nr 409.409. Koło Kraków.
Koła i Delegatury: Biała, Bochnia, Brzesko, Busko Zdrój, Chrzanów, Dębica, Gorlice, Jasło, Kraków, Krynica, Limanowa, Miechów, Mielec, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Tarnów, Wadowice Wieliczka, Zakopane, Zator, Żywiec.

Zarządom Kół i Członkom w Okręgu z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, życzenia świąteczne przesyła

Zarząd Okręgu.

ZARZĄD OKRĘGU.

ZAWIADOMIENIA.

1. **Regulaminy.**

Przypominamy Zarządom Kół i Sekcyj, że wnioski i zmiany wszystkich regulaminów ogłoszonych w „Echu" w roku ubiegłym mają być zgłoszone do Zarządu Okręgu do 31 grudnia br., celem uzgodnienia ich i przedłożenia wszystkim Kołom do zapoznania się z ich treścią. Wnioski później zgłoszone nie będą mogły być przedmiotem obrad Zjazdu Delegatów.

2. **Prenumerata „Echa".**

Przypominamy Zarządom Kół uchwałę Zjazdu Delegatów Kół Okręgu Krakowskiego z dnia 12 marca br., polecającą dostarczanie wszystkim swym członkom dwutygodnik „Echo z nad Wisłoki" bezpłatnie.

3. **Raporty kwartalne — nadsyłanie.**

Wzywa się Zarządy wszystkich Kół w Okręgu, by w terminie do dnia 3 stycznia 1934 r. nadesłały „raport kwartalny" za IV. kwartał 1933 r.

Zarządy Kół, które nie nadesłały dotychczas raportów za III. kwartał br., winne przesłać je łącznie z raportami za IV. kwartał br.

ZARZĄD KOŁA W KRAKOWIE.

ZAWIADOMIENIA.

1. **Program prac P. W. na okres zimowy 1933/34 r.**

1) Wychowanie fizyczne: gimnastyka 2 godz.
2) Strzelectwo: strzelanie z pistol. 1 godz. strzelanie z kb. 1 godz.
3) Doskonalenie dowódców:
Ćwiczenia aplikacyjne na mapie 6 godz.
Ćwiczenia w terenie bez oddziału 2 godz.
Studjum regulaminów 6 godz.
Razem 18 godzin.

W grudniu odbędzie się wykład z regulaminów kpt. Mieczysławskiego **we środę dnia 20 grudnia** o godz. 18—19.30 w lokalu Związku przy ul. Brackiej 4. W myśl instrukcji M. S. Wojsk. winni brać udział w tych zajęciach przedewszystkiem podchor. i oficerowie do porucznika włącznie.

2. **Sekcja Strzelecka.**

Nadzwyczajne Walne Zebranie odbędzie się dnia 18 grudnia 1933 o godz. 18 w lokalu przy ul. Brackiej 4. Decydowane będą ważne sprawy.

3. **Nowi członkowie.**

Na posiedzeniu dnia 6 grudnia br. przyjęto następujących nowych członków: Kalczyński Jerzy ppor., Kłeczek Kazimierz pchor., Konieczny Michał ppor., Kowalik Czesław pchor., Wierusz Kowalski Józef kpt., Lasota Mieczysław ppor., Mrozowski Józef ppor., Nowicki Teofil ppor., Obolewski Tadeusz pchor., Piller Jan ppor., Piskorz Marjan ppor., Mgr. Zamorski Kazimierz ppor., Żuława Ludwik kpt., Żuławski Władysław pchor.

Z Koło ZOR. w Nowym Targu przybył kol. Porębski Zygmunt ppor.

ZARZĄD ZOR. W BOCHNI.

ZEBRANIE DYSKUSYJNE.

W zapowiedzianem na dzień 3 bm. zebraniu dyskusyjnem ZOR. wzięło udział 24 członków. Dyskusję poprzedził wygłoszony przez p. rotmistrza Wińskiego referat o ubezpieczeniu pułku piechoty w czasie marszu. Bardzo ciekawy, szczególnie dla kolegów-oficerów piechoty, wykład dał obecnym nietylko możność zapoznania się w sposób ogólny z najnowszym, wprowadzonym dopiero w roku bieżącym do naszej armji regulaminem, ale również stał się podnietą do pracy członków w tym kierunku.

W wykładzie swoim (pierwszym z cyklu zapowiedzianych w swoim czasie wykładów z zakresu regulaminu walki piechoty) rtm. Wiński przedstawił schematycznie ugrupowanie zasadniczych elementów straży przedniej, jako to: szpicy konnej i pieszej, oddziału przedniego straży przedniej i oddziału głównego straży przedniej, omawiając szczegółowo ich skład i zadanie. Pewnego rodzaju nowością w składzie szpicy pieszej jest prawie nieznany tu dotychczas t. zw. patrol odkażający. Pozatem w ubezpieczeniu piechoty w marszu zwraca uwagę udział bardzo silnej artylerji (np. przy szpicy) z zadaniem głównem obrony przeciwpancernej. Wógóle nowym regulaminie można powiedzieć że przebija w nim celowość i zdolność zastosowania do warunków nowoczesnej walki.

Wykład przyjęło zebranie ze szczerym zadowoleniem. Ponieważ obecni członkowie opowiedzieli się za koniecznością urządzania częstszych zebrań, Zarząd ZOR. uchwalił, aby zebrania dyskusyjne członków odbywały się przynajmniej dwa razy w miesiącu. W związku z tą uchwałą termin najbliższego zebrania wyznaczono na dzień 17 grudnia br., t. j. niedzielę o godzinie 10. Na zebraniu tem omawiane będą między innemi: sprawa ćwiczeń sekcji narciarskiej, łuczniczo-strzeleckiej, oraz sprawa podziału pracy między członków. Z tego powodu wskazana jest obecność wszystkich członków ZOR.

REGULAMIN

SEKCJI NARCIARSKIEJ ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY RZPLTEJ P. OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Wnioski na Walne Zgromadzenie powinny być zgłaszane przez członków pisemnie na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. Wnioski zgłoszone na Walnem Zgromadzeniu mogą być rozpatrywane i uchwalane jedynie w wypadku uprzedniego uchwalenia przez Zgromadzenie ich nagłości.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie może być zwołane na podstawie uchwały Zarządu Sekcji, żądania Prezydjum Okręgu ZOR., Komisji rewizyjnej Okręgu Z. O. R., oraz żądania podpisanego przez 15-tu członków Sekcji.

Termin zwołania w tych wypadkach wynosi 10 dni od daty uchwały Zarządu lub od daty wniesienia żądania.

§ 30. Zwoływanie Walnych Zgromadzeń należy do Zarządu Sekcji. O każdem Walnem Zgromadzeniu zwyczajnem czy nadzwyczajnem winien Zarząd Sekcji pod rygorem nieważności uchwał na niem zapadłych zawiadomić Zarząd Okręgu Z. O. R.

Art. 14. Zarząd Sekcji.

§ 31. Zarząd Sekcji (z wyjątkiem przewodniczącego) wybiera Walne Zgromadzenie Sekcji zwykłą większością głosów na jeden rok.

§ 32. Zarząd Sekcji składa się:
1) z przewodniczącego, który jest z urzędu referent P. W. i W. F., Okręgu ZOR.;
2) z zastępcy przewodniczącego w charakterze kapitana sportowego Sekcji;
3) z sekretarza;
4) skarbnika;
5) referenta delegatów zamiejscowych;
6) kierownika turystycznego;
7) z 3 członków;
8) z gospodarza.

§ 33. Członkami Zarządu Sekcji mogą być tylko członkowie zwyczajni.

§ 34. Na pierwszem posiedzeniu Zarządu Sekcji, najpóźniej w 7 dni po wyborach, następuje ukonstytuowanie się Zarządu i objęcie agend od poprzedniego Zarządu Sekcji.

§ 35. Zarząd ma w razie potrzeby prawo kooptacji.

§ 36. Do ważności uchwał Zarządu Sekcji konieczna jest obecność najmniej 5 członków, w tem przewodniczącego względnie jego zastępcy.

§ 37. Zarząd Sekcji:

1) kieruje bezpośrednio sprawami Sekcji i dba o jej rozwój;

2) opracowuje w terminie do 15 listopada każdego roku ramowy program kursów, wycieczek i imprez towarzyskich, oraz pogadanek fachowych na nadchodzący sezon narciarski, który to program podaje do wiadomości Zarządu Okręgu Z. O. R., a do wykonania kierownikowi sportowemu i turystycznemu. Imprezy, wymagające wkładów pieniężnych ze strony Z. O. R., mogą być organizowane jedynie za uprzednią uchwałą Zarządu Okręgu Z. O. R., powziętą na wniosek Zarządu Sekcji, określający wysokość wkładu pieniężnego, jako charakter (subwencja pożyczka) i sposób użycia;

3) przedkłada Zarządowi Okręgu odpis protokołu Walnego Zgromadzenia w ciągu 10-ciu dni od daty zebrania;

4) przedkłada Zarządowi odpis protokołu z pierwszego konstytuującego posiedzenia Zarządu Sekcji w ciągu 10-ciu dni od daty posiedzenia;

5) przed dorocznym Okręgowym Zjazdem deleggatów Z. O. R. przedkłada sprawozdanie z Sekcji i jako materjał do sprawozdania Okręgu;

6) układa preliminarz wydatków i wpływów i przedkłada Zarządowi Okręgu do zatwierdzenia;

7) przygotowuje sprawozdanie z działalności Sekcji i sprawozdanie kasowe na doroczne Walne Zgromadzenie Sekcji;

8) przyjmuje i wyklucza członków Sekcji zgodnie z art. 8 i 9;

9) utrzymuje kontakt z P. Z. N. w ramach przepisów statutu P. Z. N., a w szczególności wykonuje przepisy § 11 tego statut, wybiera delegatów na Walny Zjazd T. Z. N., zgodnie ze statutem T. Z. N;

10) wykonuje inne czynności, określone regulaminem Sekcji.

§ 38. Zarząd Sekcji jest uprawniony po uprzedniem porozumieniu się z Zarządem Okręgu do:

1) korzystania z urządzeń biurowych i lokalnych Z. O. R.;

2) ogłaszania swych komunikatów w rozkazach i okólnikach Okręgu w organie związkowym „Znak" i okręgowym „Echo z nad Wisłoki".

Ciąg dalszy nastąpi.

Otwarcie kursu sanitarno-ratowniczego L. O. P. P. w Dębicy.

Dnia 4 grudnia otwarty został w Dębicy kurs sanitarno-ratowniczy w sali fizykalnej gimnazjum państw., w którym bierze udział tak znaczna ilość słuchaczy, przeważnie z inteligencji, że sala okazuje się za szczupła. Wykładów podjęli się Dr Pollaschek, płk. Kępski i inż. Zieliński, w którego ręku spoczywa kierownictwo kursu. Kurs ten przeznaczony jest na wyszkolenie komendantów objektów i instruktorów sanitarno-ratowniczych. Obejmuje on około 50 godzin wykładowych i trwać będzie do 16 grudnia włącznie i zakończy się egzaminem pod przewodnictwem nacz. Wydziału sanitarnego Województwa Dra Salaka.

Program obejmuje anatomję człowieka, uszkodzenia przez gazy poszczególnych narządów i ratownictwo. Do programu należy gazoznawstwo wogóle i obrona przeciwgazowa, a wkońcu organizacja drużyn ratowniczych POK. Wykłady, kształcące teoretycznie, poparte są ćwiczeniami praktycznemi. Kurs ten przeznaczony jest dla inteligencji. Po nim nastąpi kurs ogólny, mający na celu wyszkolenie szerszych warstw ludności w obronie przeciwgazowej i obejmować będzie 10 godzin wykładowych.

Trzeci kurs 3-godzinny będzie kursem informacyjnym dla całego ogółu ludności tak miejskiej, jak i wiejskiej.

Wszystkie te kursy wykażą i pouczą ludność, że walka gazowa, zapowiadająca się tak groźnie, nie będzie tak groźną, o ile uświadomiona ludność będzie się umiała bronić i przed jej następstwami skutecznie chronić i im zapobiegać.

KRONIKA.

Zniżki kolejowe dla urzędników.

W ostatnich czasach próbowali ludzie niepowołani, celem wprowadzenia fermentu i niezadowolenia w sferach urzędniczych, szerzyć wiadomości, jakoby Rząd przy wprowadzeniu nowej taryfy kolejowej z dniem 1 stycznia 1934 zamierzał zmniejszyć ulgi kolejowe z 50% na 25%; tymczasem Ministerstwo komunikacji nietylko nie zamyśla zmniejszyć ulg dotychczasowych, lecz rozszerza je i na urzędników kontraktowych, oraz prowizorycznych, zatrudnionych w służbie państwowej. Również udzielenie zniżek kolejowych żonom urzędników państwowych jest na najlepszej drodze.

Zakupy w dniach przedświątecznych.

Jak powszechnie wiadomo, wigilja tego roku przypada na niedzielę, a ponieważ wymaga zachowania postu, którego święto nie przyjmuje, więc wigilja zostaje przesunięta na sobotę dnia 23 grudnia.

Wskutek tego Ministerstwo spraw wewnętrznych dozwoliło na otwarcie sklepów w sobotę wigilijną tylko do 6 godziny wieczór.

Pożar kominowy w mieście.

Dnia 4 bm. wystąpiła poraz pierwszy nasza straż ogniowa ze skromnym, ale przecie działającym sprzętem pożarniczym w pożarze, jaki zagrażał domostwu p. Mazurów, koło stacji kolejowej. Wskutek wadliwej budowy, polegającej na wstawieniu do komina belki, podpierającej podłogę, zajęła się ta belka i zaczęła się początkowo tlić, następnie palić. Zaalarmowana straż pożarnicza w krótkim czasie pożar ugasiła.

Akcją ratunkową kierował naczelnik straży p. Hoszard i instruktor tejże p. Gunia.

O zdrenowanie Kawęczyna.

Kawęczyn to dzielnica Dębicy, zamieszkała przeważnie przez małorolnych obywateli miasta. Grunta Kawęczyna dość rozległe, lecz mało wydatne, a to z powodu obfitej wody zaskórnej, podmakającej w sposób niezwykły nawierzchnię ziemi, a szczególnie w miejscach nizinnych. Nadto nadmiar wilgoci czyni tę okolicę, zresztą tak uroczą, mniej zdrowotną, bo malaryczną. Jedynym sposobem zapobieżenia malarji z jednej strony, a podniesienia wydajności gruntów z drugiej, jest zdrenowanie. Chodzi o to, by pobudzić właścicieli gruntów do zgrupowania się w Towarzystwo, które akcję tę podejmie, zbierze pewne fundusze od właścicieli, a nadto zwróci się do Min. Rolnictwa o wydatną subwencję, której Rząd z pewnością na ten cel nie odmówi.

Obywatele Kawęczyna udają się do obecnego burmistrza prof. Staronia z prośbą, by sam jako gospodarz, rozumiejący znaczenie drenowania gruntów, tę akcję podjął i nią życzliwie i fachowo pokierował.

Zebranie emerytów.

W dniu 8 bm. odbyło się we własnym lokalu w Sokole zebranie Okręgowego Koła Zw. Pow. Emerytów w Dębicy, na którem prezes Jarecki zdał sprawozdanie z dotychczasowych zabiegów mających na celu działalność samopomocową dla członków Związku.

Skarbnik p. Chrobakiewicz referował sprawę założenia funduszu pośmiertnego, lecz wniosek o stworzenie takowego nie przeszedł ze względu na stosunkowo małą jeszcze ilość członków, których ewentualne na ten cel złożone wkładki dałyby nieznaczną tylko kwotę. Odłożono więc sprawę do chwili, gdy ilość członków wybitnie się zwiększy. Natomiast uchwalono wnieść prośbę do Dyrekcji kolei, by przy prolongacie legitymacyj emerytów nie żądała nowych fotografij i opłat, lecz ułatwiła nabycie prolongaty przez wklejenie wkładki do starej legitymacji.

Następnie omawiano sprawę nowej ordynacji wyborczej i wyjaśniano pewne jej paragrafy, które dla ogółu nie są całkiem jasne, zwłaszcza że nie każdy z wyborców może się o ten właśnie numer dziennika ustaw postarać.

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP.

Sodalicja Pryw. Seminarjum Naucz. żeńsk. urządziła w dniu święta Niep. Pocz. NMP. uroczystą akademję. Na program jej złożył się referat sod. Zarytkiewiczówny, uczenicy V. kursu, która w zwięzłym wykładzie, opartym na historji i literaturze, przedstawiła nieprzerwaną nić faktów czci, okazywanej przez naród swojej Królowej.

Znakomicie wyreżyserowana sztuczka w 3 aktach p. t.: „Zwycięstwo miłości" przykuwała uwagę licznie zebranej publiczności tak treścią, jak i grą młodocianych aktorek w osobach p. Klamutówny, Stanowskiej, Kubiczówny, Platówny, Bernatówny, Wojnarskiej, Nowakowskiej i Szewczykówny, która zakończyła obchód deklamacją p. t. „Dziewczynka z zapałkami". Całość obchodu pozostawiła w słuchaczach i widzach niezatarte wspomnienie i zadowolenie, a zwłaszcza w sercach rodziców, którzy mieli sposobność przekonania się, że wychowanie szkoły tej w kierunku religijnym jest prowadzone należycie, szczególnie przez katechetę szkoły ks. Zawadę.

Zabawa Sylwestrowa.

Staraniem Komitetu Tow. Przeciwgruźliczego przy współpracy LOPP. i Związku Pracy Ob. Kobiet odbędzie się w niedzielę dnia 31-go dnia b. r. w sali Sokoła w Dębicy tradycyjna „Zabawa Sylwestrowa", obfitująca w różne niespodzianki. Komitet wykonawczy dokłada wszelkich starań, by goście spędzili mile Noc Sylwestrową. Wstęp za zaproszeniami.

Zabawa Strażacka.

W dniu 1 stycznia 1934 r. urządza Tow. Ochotniczej Straży Pożarnej w sali Sokoła „Pierwszą Zabawę Ludową", na którą Zarząd zaprasza szerokie warstwy tutejszego obeczeństwa. Szczegóły w afiszach.

Wyjaśnienie.

W numerze 23 „Echa" przez przeoczenie opuszczono przy wykazie miejscowości słowa, podające cel zamieszczenia tych miejscowości. Tytuł zatem powinien był brzmieć: „Wykaz miejscowości, należących do okręgu doręczeń urzędu pocztowego i telegraficznego w Dębicy".

Podziękowanie.

Wszystkich, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p. żonie mojej Eugenji, a w szczególności JW. Państwu Drom Kottasom, Duchowieństwu i Siostrom Służebniczkom NMP., oraz za okazane mi wyrazy współczucia, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

MARJAN KANIEWSKI.

Z Ropczyc.

Posiedzenie sekcji gosp.-finans. LOPP.

Sekcja gospodarczo-finansowa Pow. LOPP. odbyła 30 listopada br. posiedzenie pod kierownictwem prezesa tejże i insp. Kassuby, który na wstępie zaznajomił obecnych z jej zasadami. Sekcja ta jest duszą Komitetu LOPP., gdyż ona ma przeprowadzać nadzór nad wszelkiemi zakupami sprzętu technicznego i wyszkoleniowego obrony biernej przeciwgazowej, jakoteż czuwać nad jego dobrym stanem i konserwacją. Budżet sekcji czerpie swoje dochody z Wydziału powiatowego, gmin miejskich i wiejskich, z funduszów Kół, Kasy komunalnej w Ropczycach i Tow. Zaliczkowego w Dębicy. W dyskusji zabierali głos ks. kan. Rogóż, rotm. Ziobrowski, ks. proboszcz z Sędziszowa, prof. Wiśniewski i inni.

Uchwalono, by wszystkie fundusze, uzyskane w powiecie, gromadziły się w kasie sekcji gosp.-fin. w Ropczycach, gdyż tylko skoncentrowawszy je w jednym ręku, będzie można podjąć i poczynić zakup poważniejszego sprzętu, który uchwali Zgromadzenie Przewodniczących poszczególnych Kół w powiecie.

W tym celu zwoła przewodniczący Powiat. Komitetu LOPP. zebranie przewodniczących innych sekcyj, które podadzą plan działania i potrzeby swoje, a wtedy sekcja gosp-fin. przystąpi do ułożenia ogólnego budżetu.

Na razie uchwalono wezwać poszczególne gminy do wstawienia do swoich budżetów kwot na LOPP., a to:

Dębica 800 zł., Ropczyce 200 zł., Sędziszów 200 zł., Pilzno 200 zł., Wydział Powiat. 1000 zł., Kasa komunalna w Ropczycach 500 zł., Tow. Zaliczkowe w Dębicy 500 zł., Kahał w Dębicy 200 zł., Kahały innych miasteczek po 100 zł.

Oprócz tego mają się odbywać zbiórki uliczne i na listy.

Z tych pieniędzy ma się także zakupić pewną ilość masek, które potem rozsprzeda się poszczególnem Kołom w powiecie.

Wpis do rejestru Spółdzielni.

Dnia 1 sierpnia 1933 r. wpisano do rejestru Spółdzielni:

1) Brzmienie firmy: Kasa Spółdzielcza Pracowników Państwowych Spółdzielnia z ogran. odpowiedzialnością w Ropczycach.

2 Siedziba firmy: Ropczyce.

3) Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa są czynności, wchodzące w zakres obrotów pieniężnych, wyszczególnione w art. 91. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 r. o prawie bankowem Dz. U. R. P. Nr. 34. poz. 321. a mianowicie:

a) udziela kredytów w formie dyskonta weksli, pożyczek wekslowych i skryptowych oraz rachunków bieżących i pożyczek zabezpieczonych bądź hipotecznie bądź przez poręczenie, bądź zastawem papierów wartościowych, wymienionych w punkcie d;

b) reskontuje weksle;

c) przyjmuje wkłady pieniężne z prawem wydawania dowodów wkładowych imiennych, jednak bez prawa wydawania takich dowodów, płatnych na okaziciela;

d) kupuje i sprzedaje na rachunek własny oraz na rachunek osób trzecich papiery procentowe państwowe i samorządowe, listy zastawne,

akcję Central Gospodarczych, organizowanych przez Spółdzielnie oraz akcje Banku Polskiego;

e) odbiera wpłaty na rachunek osób trzecich, inkasuje weksle i inne dokumenty za wyjątkiem frachtów;

f) przyjmuje subskrypcje na pożyczki państwowe i komunalne oraz na akcje przedsiębiorstw, o których mowa w punkcie d);

g) przyjmuje do depozytu papiery wartościowe i inne walory.

Spółdzielnia finansuje, w ramach posiadanych środków. budowę tanich mieszkań i kupno parceli budowlanych dla swoich członków.

4) Ograniczenia co do zawierania czynności z niečzłonkami: Pożyczki mogą być udzielane tylko członkom spółdzielni.

5) Oznaczenie rodzaju i zakresu odpowiedzialności: Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanemi udziałami i oprócz tego dalszą kwotą, równającą się trzykrotnej wysokości każdego zadeklarowanego udziału.

6) Wysokości udziału wpłat na udział i czas ich dokonywania: Każdy członek obowiązany jest zadeklarować i wpłacić do Spółdzielni przynajmniej jeden udział wynoszący 50 zł. Udział może być wpłacony bądź jednorazowo przy wstąpieniu bądź ratami po 5 zł. miesięcznie każda. Pierwszą ratę winien członek wpłacić przy wstąpieniu.

7) Liczba członków zarządu: Zarząd składa się z trzech członków wybranych na trzy lata przez Walne Zgromadzenie.

8) Ograniczenie uprawnień zarządu: Zatwierdzenia Rady Nadzorczej wymagają uchwały zarządu w sprawach dotyczących 1) zasięgania przez Spółdzielnie pożyczek, 2) lokowania zbywających funduszów.

9) Pismo przeznaczone do ogłoszeń Spółdzielni: „Echo z nad Wisłoki".

10) Imiona i nazwiska członków I-go zarządu: 1) Stefan Zymróz, 2) Grzegorz Prychniuk, 3) Aleksander Kisty — wszyscy z Ropczyc.

11) Zarząd podpisuje firmę w ten sposób, że pod firmą Spółdzielni podpisuje się przynajmniej 2 członkowie.

Komunikat prasowy.

Rozszerzenie ulg dla małych rolników w postępowaniu przed Urzędami Rozjem.

Z Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Finansowo-Rolnych komunikują, że Pan Minister Rolnictwa i Reform Rolnych rozporządzeniem z dnia 15 listopada b. r. obniżył opłaty w postępowaniu przed Powiatowemi Urzędami Rozjemczemi z $1^1/_2$% wartości przedmiotu na $^1/_2$% w tych wszystkich wypadkach w których drobny rolnik wnosi ponownie sprawę rozpatrzoną już na podstawie poprzednio obowiązującego rozporządzenia P. Prezydenta Rzp. z dn 23/8 1932 r Ulga ta ma duże znaczenie dla rolników, których sprawy były rozpatrywane na podstawie poprzedniego rozporządzenia, gdyż umożliwia im korzystanie z nowej ustawy z dnia 28 marca 1933 r., która zezwala na udzielenie większych ulg, a mianowicie przewiduje niepłacenie kapitału przez 2 letni okres, a tylko same odsetki i daje możność rozłożenia długu do lat 7, przy obniżeniu procentów do $4^1/_2$% w stosunku rocznym.

Ponadto Pan Minister Rolnictwa i Reform Rolnych dozwolił opłatę wpisu w Powiatowych Urzędach Rozjemczych przewyższającą zł 100 obniżać, podczas gdy dotychczas wolno było w tych urzędach obniżać dopiero opłatę przewyższającą zł. 200.—

Jak należy głosować?

Wkrótce wezmą udział w wyborach samorządowych wszyscy mieszkańcy miasta, którzy ukończyli 24 lat bez względu na zawód, stan majątkowy, mężczyźni i kobiety, dając przez to wyraz zbiorowej woli, że dobro miasta i jego mieszkańców nie jest im obojętne.

— Ażeby jednak oddany głos był ważny, powinien każdy wyborca i wyborczyni zapoznać się z wymaganiami techniki głosowania. Dla przeprowadzenia wyborów zostanie Dębica podzielona na okręgi wzgl. obwody, w których będą czynne okręgowe komisje wyborcze, lokale urzędowe tych komisji znajdzie wyborca w ogłoszeniu urzędowem na afiszach.

Według zasad regulaminu wyborczego, wyborca może głosować ważnie tylko w tym okręgu wzgl. obwodzie, w którym mieszka i tylko na listę kandydatów, ogłoszoną urzędowo dla danego okręgu.

Samo głosowanie odbywa się kartkami koloru białego, kartki innego koloru będą nieważne. Kartki mogą być pisane ręcznie, drukowane lub pisane na maszynie. Wyborcy głosują na listę i na poszczególnych kandydatów, zamieszczonych na liście. Każdy wyborca ma tyle głosów na kandydatów wzgl. kandydata ile ma mandatów przyznanych odnośny okręg. Skoro wyborca zdecydował się głosować, pisze na kartce N- okręgu i listy, a następnie nazwiska kandydatów, umieszczonych na zatwierdzonej urzędowo liście. Nie wolno wypisywać i wybierać sobie dowolnie kandydatów z dwóch lub więcej list, bo wszystkie głosy będą unieważnione. Nazwiska muszą być wypisane czytelnie. Nie wolno na kartce wypisywać nazwisk osób, które nie są umieszczone na liście jako kandydaci.

Wprawdzie regulamin wyborczy pozwala oddać wszystkie głosy na jednego kandydata mimo, że kandydatów jest więcej, jednak oddawanie głosów na jednego z pominięciem dalszych kandydatów nie jest praktyczne, bo jeden kandydat mógłby otrzymać nadmierną ilość głosów, a inni mogliby otrzymać ilość głosów niewystarczającą do uzyskania mandatów. Na kartkach nie należy kreślić ani robić poprawek, bo przez kreślenie i wpisywanie nazwisk można kartkę uczynić nieczytelną i przez to spowodować jej nieważność. Najbezpieczniej jest kartkę przepisać, umieszczając na niej nazwiska kandydatów, którym postanawia się głos oddać.

Dębica dawniej a dziś.

(Ciąg dalszy).

Funduszów na uzbrojenie drużyny sokolej i skautowej dostarczało Tow. gimn. "Sokół" i liczni ofiarodawcy, którzy składali swe datki do tzw. „Skarbu Sokolego". Towarzystwo „Sokół" wyłożyło na uzbrojenie 1778 K. 35 h. Skarb Sokoli kwotę 2.315 kor. 50 hal. Drużyna Skautowa 66 kor. 76 hal.

Oprócz tego utworzono w lipcu 1914 r. miejscowe N. K. N., którego Sekcje skarbowe, prowadzone przez dyr. Roberta Bergera złożyła w dwóch miesiącach jako składki na rzecz Polskiego Skarbu Wojskowego 2.736 kor. i 2 dolary.

Na zew Komendanta rusza z naszego grodu ochoczo drużyna „Sokoła" wyekwipowana i uzbrojona pod wodzą śp. Tadeusza Gawrysia, by wzmocnić kadry nasze wyruszające z Krakowa na bój z wrogiem. Otuchą napełniają się serca obywateli, dumni są rodzice, których dzieci walczą o Polskę, o nich, W tem jak grom z jasnego nieba spada wiadomość, że wojska austrjackie pobite cofają się w popłochu a za niemi ciągną Moskale. I rzeczywiście 24 września 1914 r. wkroczyły wojska rosyjskie po to, by już 5 października tego same roku uciec w większym jeszcze popłochu przed austryjacami. Byli w Dębicy 11 dni zaledwie, ale te jedenaście dni były jednym pasmen udręki i agonji szczególnie dla tych, których mężowie lub synowie poszli w bój.

Nadszedł dzień 8-go listopada znów wojska austrjackie cofają się w nieładzie a wraz z niemi duża część obywateli, którzy nie chcieli po raz drugi przechodzić piekła na ziemi. Tymczasem dnia 9 listopada koło dawnej nafciarni pod targowicą oczekuje jakiś człowiek, na którego twarzy maluje się to lęk, to chciwość, to zawziętość. Gestykuluje rękami, to znów do siebie sam mówi. Wtem monolog jego przerywa odgłos kopyt końskich. To trzech kozaków rosyjskich Wybiega na drogę ów człowiek, zdejmuje czapkę „Czto ty za adin?" „Ruskij czełowiek Iwan nazywam sia, wasz czełowiek, bratiec". „Czy austryjacy i legjoniści są w mieście"? „Nie, niema; nawet burmistrz uciekł." „Kczertom z burgemestrom" za wołał kozak, „ty bratiec będziesz burgemestrem, lecz służ nam wiernie — poniemajesz?" „Haraszo" zapewnia obywatel.

Czytamy dalej w Pamiętniku Bm., jak smutnie dnie podczas długotrwałej inwazji przeżywają obywatele Dębicy, gnębieni na każdym kroku prześladowani, nierzadko schroneni ich są grobowce na cmentarzu, które im litościwie otwiera grabacz ówczesny Jakób Berniak. Moskal zabiera im ostatni dobytek, nie wolno im wieczór zaświecić lampy, bo zaraz nahajki lub inna kara. Jedyny wyjątek w tym wypadku stanowi wyżej wspomniany dom Iwana. U niego jasno się świeci, w domu wesoło i gwarno; śpiewy, hulanka i wino. Minęły długie miesiące i lata. Legendarny legjonista wywalczył Polskę silną i rozległą — wracają do domów bohaterzy lecz nadaremnie wyglądają swoich dzieci Walawscy, Mieleccy, Morbitzerowie, Bergerowie, i inni. Nie wrócą już nigdy! — Śpią spokojnie w objęciach ziemi, za którą krew serdeczną przelali i słyszą życzenia żyjących: „Śpij kolego w zimnym grobie, niech się Polska przyśni Tobie". Jak wyglądały. dni przewrotu Listopadowego w 1918 r. w Dębicy czytemy w Pamiętniku, pozostawionym przez mec. Dr Sydona Friedberga, Radcę Sądu pow. Stanisława Dihma a spisanym przez prof. Józefa Wyrobka, który podajemy w dosłownym odpisie.

„Rok 1918 stanowi epokę w historji!

Wtym roku czwartym niebywałej burzy wojennej, po straszných zmaganiach miljonowych armji przeciwników: Mocarstw Centralnych — a Koalicyj rozstrzygnęły się losy Państw, Narodów — Polska się odrodziła! (C. d. n.)

Wydawca: Koło miejscowe Związku Oficerów Rezerwy w Dębicy.
Redaktor odpowiedzialny: Prof. Stanisław Wiśniewski w Dębicy.
Redaktor naczelny: Dyr. Jan Orczykowski w Dębicy.
Z drukarni J. Pisza w Tarnowie